

Jakob Philipp Fallmerayer (1790–1861)

Jakob Philipp Fallmerayer nie jest zapomnianym uczonym¹. Do tego, świadomie i nieświadomie, najwięcej przyczynił się on sam. Spośród 142 tytułów prac poświęconych mu tylko w samym wieku XX większość zajmuje się jego słynną tezą dotyczącą Grecji². W wyzywającej i bardzo raniącej patriotyczne uczucia Greków formie Fallmerayer twierdził, że w następstwie inwazji słowiańskich w wczesnym średniowieczu ród Hellenów został w Europie wykorzeniony, a dzisiejsi Grecy są potomkami Słowian i Albańczyków, którzy stopniowo ulegli hellenizacji:

Das Geschlecht der Hellenen ist in Europa ausgerottet. [...] Denn auch nicht ein Tropfen ächten und ungemischten Hellenenblutes fließt in den Ädern der christlichen Bevölkerung des heutigen Griechenlands³.

Z twierdzeniem tym wystąpił w czasie, w którym w całej Europie zachwycano się bohaterską walką Hellenów o wolność, powstawały wszędzie towarzystwa filohelleńskie, a poeci i uczeni, jak Georg Gordon Byron, Pierre-Jean de Béranger, Claude Charles Fauriel, Friedrich Thiersch, kierowali uwagę cywilizowanego świata na dziewionastowiecznych Greków jako prawowitych potomków starożytnych Greków i dziedziców ich kultury.

Reakcja zachodnioeuropejskiej opinii publicznej była dla niemieckiego uczonego nieprzyjemna. Napiętnowano go jako panslawistę i carskiego agenta⁴. W Grecji

¹ Nie mogę zrozumieć dlaczego Florin Curta, specjalista od historii Słowian, określa go jako „the German journalist”, zapominając zupełnie o jego reputacji uczonego, F. Curta, *Barbarians in Dark-Age Greece: Slavs or Avars*, w: *Civitas Divino-Humana*. In honorem annorum LX Georgii Bakalov, Sofia 2004, s. 513.

² Aktualna bibliografia: [M. Grünbart], Jakob Philipp Fallmerayer. Bibliographie zur Sekundärliteratur 1900–2011, Wien 2011 [Instrumenta Fallmerayeriana 3]. Ta bibliografia powiększyłaby się poważnie, gdyby uwzględnić publikacje, które ukazały się o nim już w wieku XIX. Spora część opinii na temat tez Fallmerayera i ich ocen znajduje się poza tym w piśmiennictwie specjalistycznym bądź też popularno-naukowym, zajmującym się odpowiednimi sektorami dziejów, będącymi przedmiotem jego badań historyczno-lingwistycznych.

³ J. Ph. Falmerayer, *Geschichte der Halbinsel Morea während des Mittelalters*, cz. 1: *Untergang der peloponesischen Hellenen und Wiederbevölkerung des leeren Bodens durch slavische Volksstämme*, Stuttgart–Tübingen 1830, s. IV. Grecy określani są jako *ein langsam abgeschaltetes großes Volk* (tamże, s. 213).

⁴ Sp. Vryonis, rec. Michael W. Weithmann, *Die slavische Bevölkerung auf der griechischen Halbinsel. Ein Beitrag zur historischen Ethnographie Südosteuropas*, München 1978, *Balkan Studies* 22, 1981, s. 407; E. V. Borntäger, *Die slavischen Lehnwörter im Neugriechischen*, *Zeitschrift für Balkanologie*, 25, 1989, s. 9.

już w roku 1846 Paparrigopoulos nazywał go „Hellenobójcą” (ελληνοκτόνος) lub „mordercą Hellenów” (ελληνοφόνος)⁵. Podobne oskarżenia nie umilkły, zwłaszcza w Grecji, właściwie nigdy. Kim był uczony, którego badania wywołały aż tak gwałtowne reakcje?

Jakob Philipp Fallmerayer urodził się 10 grudnia 1790 roku w małej miejscowości Païrdorf (obecnie dzielnica Brixen) w Tyrolu południowym, w rodzinie chłopskiej. W latach 1809–1811 studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Salzburgu, a w latach 1812–1813 na Uniwersytecie w Landshut. Zmiana miejsca studiów miała związek z zamknięciem Uniwersytetu w Salzburgu roku 1810. Dwudziestoletni wówczas Fallmerayer chciał studiować orientalistykę we Wiedniu, ale jego wniosek został jakoby odrzucony⁶. W Salzburgu obok teologii studiował grekę, łacinę oraz biblistykę i języki orientalne. Jego nauczycielem był wykształcony w Rzymie w tej materii benedyktyn Albert Nagnzaun⁷. W Landshut studia klasyczne kontynuował u Friedricha Asta, natomiast naukę języków hebrajskiego, chaldejskiego, syryjskiego i arabskiego u profesora Sebastiana Malla⁸. Wybór arabskiego, hebrajskiego i chaldejskiego dość dokładnie odpowiada językom nauczania wymienionym w roku 1311–1312 na *Concilium Viennense*⁹. Wprawdzie biblioteka w Landshut charakteryzowała się wyjątkową mizérią w zakresie dzieł sposobnych do studiów orientalnych, ale prawdopodobnie nasz student potrzebne pomoce naukowe uzyskiwał drogą kupna lub wypożyczeń w innych miastach¹⁰. W kolejnych latach 1813–1818 odbywał służbę w armii bawarskiej, jednocześnie studiując prywatnie orientalistykę w Lindau.

Als Lieutenant kam er aber wieder aus Frankreich zurück und erhielt seine Garnison zu Lindau, wo ein frischer Trieb zu den alten Studien erwachte. In dieser ehemaligen Reichstadt, deren Bibliothek ihm freundliche Hilfe bot, lernte er Neugriechisch, Persisch und Türkisch¹¹.

⁵ K. Dimaras, Κωνσταντίνος Παπαρρηγόπουλος, Η εποχή του – η ζωή του – το έργο του [Konstantinos Paparrigopoulos. Jego epoka – życie – dzieło], Ateny 1986, s. 145–169 (przedruk wykładu z 1846 roku). Rozwój negatywnych, „antyhelleńskich” neologizmów w dziewiętnastowiecznej Grecji (po latach 1830/1832), por. I. Zelepos, Rezeption durch Reaktion. Zur Bedeutung Fallmerayers für den griechischen Nationaldiskurs im 19. Jahrhundert, w: Jakob Philipp Fallmerayer (1790–1861). Der Gelehrte und seine Aktualität im 21. Jahrhundert. Konferenz der Bayerischen Akademie der Wissenschaften und der Kommission für interdisziplinäre Südosteuropaforschung der Akademie der Wissenschaften zu Göttingen (München, 6. Juni 2011), red. C. Märkl, P. Schreiner, München 2013 [Bayerische Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-Historische Klasse. Abhandlungen. Neue Folge 139], s. 140 n.

⁶ K. Kreiser, Fallmerayer. Orientalist oder Experte *avant la lettre*?, w: Jakob Philipp Fallmerayer (1790–1861) (jak w przyp. 5), s. 110] nie jest zupełnie pewny czy Fallmerayer w ogóle z takim wnioskiem wystąpił. Odmowa ze strony Akademii Orientalnej we Wiedniu nie byłaby jednak niczym dziwnym, gdyż w tym czasie przyjmowała ona na ogół dwóch, trzech adeptów rocznie.

⁷ K. Kreiser, Fallmerayer, Orientalist oder Experte (jak w przyp. 6), s. 110.

⁸ T. Leeb, Jakob Philip Fallmerayer. Publizist und Politiker zwischen Revolution und Reaktion (1835–1861), München 1996 [Schriftenreihe zur Bayerischen Landesgeschichte 109], s. 16.

⁹ K. Kreiser, Fallmerayer, Orientalist oder Experte (jak w przyp. 6), s. 110.

¹⁰ Tamże, s. 111.

¹¹ L. Steub, Novellen und Schilderungen, Stuttgart 1853; cyt. za: <http://gutenberg.spiegel.de/buch/280/9>.

Wiele lat później Fallmerayer pozostawił cenną samoocenę swych orientalistycznych wysiłków. Po uzyskaniu w 1824 roku nagrody Duńskiej Akademii Nauk zwrócił się on z prośbą do sławnego francuskiego orientalisty Antoine Isaac Sylvestre de Sacy (1758–1838)¹² z prośbą o kopie pewnych znajdujących się w Paryżu rękopisów, pisząc m.in.

Comme j' ai l' avantage d' avoir appris les éléments du Persan, du Turc, de l' Arabe et de quelques autres dialects de l' Orient, au point d' entendre à peur [sic!] près les passages qui se rapportent aux affaires de Trébizonde, j' ai soin d' insérer toutes les citations de ce genre dans l' original parti [?] pour mieux satisfaire les amis d'histoire...¹³.

W 1821 roku Fallmerayer rozpoczął pracę zawodową jako nauczyciel, a od 1824 roku jako profesor w gimnazjum w Landshut (od 1826 roku w liceum w tymże mieście)¹⁴. W tym czasie przygotował i przedstawił (rok 1823) do konkursu¹⁵ pionierską pracę¹⁶ o wcześniej prawie nieznannej historii bizantyjskiego Cesarstwa Trapezuntu (1204–1461). W roku 1824 praca ta otrzymała nagrodę Duńskiej Akademii Nauk, a w 1827 roku ukazała się drukiem, przynosząc autorowi zasłużony rozgłos¹⁷. Niemniej jednak Fallmerayer biadał nad trudną sytuacją badacza w prowincjonalnym mieście: „Aber wie soll man auch zu Landshut in Bayern gelehrt sein!”¹⁸.

W chwili publikacji *Geschichte des Kaiserthums von Trapezunt* (*Dzieje Cesarstwa Trapezuntu*) studia bizantynistyczne miały już w Europie ponad trzystuletnią historię. Ogłoszono już pokątną liczbę zasadniczych źródeł, a Charles Ducange (1610–

¹² H. Derenbourg, Sylvestre de Sacy, Paris 1895.

¹³ A. Kollautz, Der Briefwechsel Jakob Philipp Fallmerayers mit Sylvestre de Sacy zur Geschichte des Kaisertums von Trapezunt und Fallmerayers Bericht an die Dänische Akademie der Wissenschaften über seine Vorarbeiten zur trapezuntischen Geschichte, *Südost-Forschungen* 51, 1992, s. 279 (list F. do de Sacy z 7 czerwca 1824 roku). Do oceny jego znajomości języków i źródeł orientalnych zwłaszcza, K. Kreiser, Fallmerayer, Orientalist oder Experte (jak w przyp. 6), s. 111 nn.

¹⁴ W. Krug, Aus Fallmerayers Landshuter Zeit, w: *Silvae Monacenses. Festschrift zur 50-jährigen Gründungsfeier des philologisch-historischen Vereins an der Universität München*, München 1926, s. 33–39 (non vidi). Tutaj także informacje o odrzuceniu przez Fallmerayera propozycji współpracy edytorskiej z *Corpus Bonniensis Historiae Byzantinae*.

¹⁵ Konkurs Duńskiej Akademii Nauk, o którym mowa, został rozpisany już w roku 1821/1822. Fallmerayer był jedynym kandydatem – o tempora!, A. Kollautz, Briefwechsel (jak w przyp. 13), s. 272 n.

¹⁶ Zdawał sobie sprawę z tego i sam autor, pisząc w 1824 roku do Duńskiej Akademii Nauk: „Diese Materialien liegen aber zerstreut zwischen Kandahar und Sevilla, und sie zu sammeln, ist die Aufgabe einer langen Zeit und größerer Kosten”, A. Kollautz, Briefwechsel (jak w przyp. 13), s. 274.

¹⁷ J. Ph. Fallmerayer, *Geschichte des Kaiserthums von Trapezunt*, München 1827 (przedruk: Hildesheim 1964). Przekład grecki: *Ἱστορία τῆς Τραπεζοῦντος*, Thesalonike 1984. Współczesne recenzje wylicza i komentuje P. Schreiner, An den Anfängen einer geschichtlichen Darstellung des byzantinischen Reiches. Mit unedierten Scripten Fallmerayers aus der Nachlass-Sammlung der Bayerischen Staatsbibliothek im Anhang, w: Jakob Philipp Fallmerayer (1790–1861) (jak w przyp. 5), s. 48, przyp. 77.

¹⁸ List F. do Ch. B. Hase z 15 marca 1831 roku – A. Kollautz, Jakob Philipp Fallmerayers Briefwechsel mit Karl Benedikt Hase und Oerstedt über die Geschichte des Kaisertums von Trapezunt. Ein Beitrag zur Vorgeschichte der graeco-slavischen Frage, *Südost-Forschungen* 18, 1959, s. 336.

1688)¹⁹, Claude (nie: Charles, jak często spotykamy) Lebeau²⁰ i Edward Gibbon²¹ napisali podstawowe, ogólne ujęcia bizantyjskich dziejów.

Przygotowując swoją *Geschichte des Kaiserthums von Trapezunt*, Fallmerayer chciał wyjść i wyszedł poza znany w tych dziełach materiał źródłowy. Interesowało autora powszechnodziejowe pytanie o powstanie i upadek państw i narodów i miał przy tym świadomość, że jego wysiłki badawcze są czymś nowym, jak wynika z jego własnych słów ze wstępu do książki:

Folglich darf der Verfasser auf das Verdienst Anspruch machen, **ohne Vorgänger, ohne Wegweiser, ohne Leitstern** zuerst eine kritische und dokumentierte Geschichte des trapezuntinischen Kaiserthums geschrieben, und eben dadurch den wahren Zeitpunkt bestimmt zu haben, in welchem die berühmte Nation der Hellenen aus der Reihe der Völker verschwunden und in das Dunkel einer vierhundertjährigen Nacht hinab gesunken ist²².

Nowatorstwo swojej pracy podkreślał Fallmerayer także w listownej prośbie (odrzuconej) o urlop do króla Ludwika I z 20 lipca 1825 roku²³. Nie było to żadną przesadą. Dzięki materiałom zachowanym w spuściźnie autora w Bayerische Staatsbibliothek München jeszcze obecnie możemy prześledzić jego poszukiwania źródeł. Długie listy dzieł greckich, łacińskich i orientalnych autorów przeplatają się z niewielką ilością literatury pomocniczej²⁴. Bodaj najważniejszym sukcesem autora było odkrycie kroniki Michała Panaretosa (ca. 1320–1390) dokumentującej bogatą dworską i państwową historię Trapezuntu od wewnątrz. W czasie ubiegania się o nagrodę Duńskiej Akademii Nauk była ona Fallmerayerowi jeszcze nieznana. Kopię tej kroniki wykonał w Wenecji z datą 26 sierpnia 1826 roku (2 ½ pomeridii) z rękopisu z *Bibliotheca S. Marcii* (Marc. gr. 608) i następnie przełożył na język łaciński w 1831 roku (niepublikowane)²⁵. Z rękopiśmiennych wówczas dzieł wykorzystał także *Pochwałę miasta Trapezunt* Bessariona, opublikowaną dopiero w 1916 roku²⁶ oraz dossier dotyczące św. Eugeniusza, patrona miasta²⁷.

Zdobycie niektórych źródeł zdawało się być dla niego niezwykle trudne. I tak latami poszukiwał bardzo ważnej relacji podróżniczej Ruya Gonzalesa de Claviojo, fundamentalnego źródła do wewnętrznej historii Trapezuntu na początku XV wieku²⁸.

¹⁹ Ch. Ducange, *Histoire de l'empire de Constantinople sous les empereurs français*, Paris 1680.

²⁰ C. Lebeau (Le Beau), *Histoire du Bas-Empire en commençant à Constantin le Grand*, t. 1–22, Paris 1757–1781, z kontynuacją Huberta Pascala Ameilhona (1730–1811), t. 1–5, Paris 1781–1811.

²¹ E. Gibbon, *History of Decline and Fall of the Roman Empire*, t. 1–6, London 1776–1788.

²² J. Ph. Fallmerayer, *Geschichte des Kaiserthums* (jak w przyp. 17), s. XV.

²³ A. Kollautz, Jakob Philipp Fallmerayers Briefwechsel mit Karl Benedikt Hase und Oerstedt (jak w przyp. 18), s. 344–347 (przedruk listu z 20 lipca 1825 roku).

²⁴ P. Schreiner, *An den Anfängen einer geschichtlichen Darstellung* (jak w przyp. 17), s. 60–78.

²⁵ Tamże, s. 37, 90–91.

²⁶ O znaczeniu tego tekstu: F. Lauritzen, *Bessarion's Thought: The Encomion to Trabizond, Bulgaria Medievals* 2, 2011, s. 153–159.

²⁷ Całą podstawę rękopiśmienną uwzględniło dopiero wydanie Jana Olofa Rosenqvista (*The Hagio-graphical Dossier of St. Eugenios of Trebizond in Codex Athous Dionysiou 154: A Critical Edition with Introduction, Translation and Indices*, Uppsala 1996).

²⁸ A. Kollautz, Jakob Philipp Fallmerayers Briefwechsel mit Karl Benedikt Hase und Oerstedt (jak w przyp. 18), s. 301, 319 n.

Jeszcze trudniej przychodziło mu zdobywać źródła orientalne. Ale dopiero na początku XXI wieku zdołał naszą znajomość dziejów Cesarstwa Trapezuntu nieco uzupełnić i rozszerzyć w oparciu o źródła orientalne Rustam Šukurov²⁹. Niemniej jednak właśnie wykorzystanie źródeł orientalnych decyduje o nieprzemijającej wartości tych partii *Geschichte des Kaiserthums von Trapezunt*, w których były wykorzystane.

Geschichte des Kaiserthums von Trapezunt zalicza się obecnie do dzieł częściowo zastąpionych, jednak była to praca pionierska nie tylko pod względem wykorzystanego materiału źródłowego, który umożliwił autorowi przekonujące polemiki ze starszymi opracowaniami historii Bizancjum³⁰, jak np. z Gibbonem w kwestii anatolijskiej polityki Timura. Nowością były też rozpatrywane zagadnienia: publiczno-prawna podstawa powstania Cesarstwa Trapezuntu³¹ czy tytułatura cesarzy Trapezuntu³² (w tym po raz pierwszy przeprowadzona dyskusja nad tytułem *basileus* bizantyjskich cesarzy)³³. Wielkie znaczenie miał także zgromadzony przez niego materiał numizmatyczny do dziejów tego państwa. Dość wspomnieć, że bazowali na nim wszyscy profesjonalni autorzy opracowań numizmatycznych XIX wieku, z wielkim Justinem Sabatier (w 1862 roku) na czele³⁴. Późniejsze opracowania historii Grecji i Bizancjum długo bazowały na ustaleniach Fallmerayera i zgromadzonym przez niego zasobie źródeł, co podkreślił także i autor niedawnej monografii Trapezuntu, Sergiej Karpow³⁵.

Drugie z jego sztandarowych dzieł, *Geschichte der Halbinsel Morea während des Mittelalters* (*Historia Półwyspu Morea w średniowieczu*)³⁶ z 1830 roku, byłoby obecnie zaliczone do badań nad historią regionalną, ale sam Fallmerayer starał się mu nadać znacznie szerszą perspektywę, trafnie ustalając istotną rolę Półwyspu Peloponeskiego (Morea) w kontekście śródziemnomorskiej historii średniowiecza. Z drugiej strony podniósł problem dyskontynuacji etnicznej na tej prahelleńskiej ziemi. W jego ujęciu, we wczesnym średniowieczu (koniec VI wieku) osadnictwo sta-

²⁹ R. Šukurov, *Velikije Komniny i Vostok* (1204–1261), St. Petersburg 2001.

³⁰ W swym bardzo gruntownym przeglądzie badań nad Cesarstwem Trapezuntu Alexander A. Vasiliev (*The Empire of Trapezond in History and Literature*, Byzantium 15, 1940–1941, s. 316–377) wskazał, że Fallmerayer nie znał ogłoszonej w roku 1616 w Londynie czterotomowej książki Thomasa Gainsforda, która według Vasilieva nie posiadała jednak żadnej wartości naukowej. Ale nie znał także, a każdym razem nie cytował, łacińskiej dysertacji Petera Wilhelma Afzeliusa, która pod tytułem *Imperii Trapezuntini historia* wyszła w Uppsali w 1826 roku, rok przed publikacją *Geschichte des Kaiserthums von Trapezunt* Fallmerayera. Także przy wszelkich późniejszych okazjach nigdy tej osiemdziesięciodwustronicowej dysertacji Afzeliusa nie przytaczał. Szerszym kręgom badaczy stała się ona znana od czasów wspomnianego artykułu Vasilieva (*The Empire of Trapezond*, s. 330–332); zob. także, J. O. Rosenqvist, P. W. Afzelius *och Trapezunts historia*, Svenska Kommittén för Bysantiska Studier 7, 1989, s. 37–41.

³¹ J. Ph. Fallmerayer, *Geschichte des Kaiserthums* (jak w przyp. 17), s. 44–48 i przypisy 48–50.

³² Tamże, s. 63–81.

³³ P. Schreiner, *An den Anfängen einer geschichtlichen Darstellung* (jak w przyp. 17), s. 44–45. Rezonans *Geschichte des Kaiserthums von Trapezunt* w literaturze naukowej, tamże, s. 48–50.

³⁴ O. Retowski, *Die Münzen von Trapezunt*, Braunschweig 1974 (wyd. 1: Moskwa 1910), s. 4; P. Schreiner, *An den Anfängen einer geschichtlichen Darstellung* (jak w przyp. 17), s. 46, przyp. 75, s. 49.

³⁵ S. Karpow, *Istorija Trapezuntskoj Imperii*, Sankt Petersburg 2007, s. 6.

³⁶ J. Ph. Fallmerayer, *Geschichte der Halbinsel Morea während des Mittelalters*, cz. 1 (jak w przyp. 3).

rożytnych Greków zostało zastąpione przez osadnictwo słowiańskie, a w schyłkowym średniowieczu przywędrowali jeszcze Albańczycy³⁷. Ustalenia z tego zakresu uczyniły go sławnym, ale i ściągnęły, i ściągają, na niego lawinę słusznej i niesłusznej krytyki. Rezultat nie mógł być inny, gdy w jego książce można było przeczytać, że „w żyłach współczesnych (sc. ca. 1830) Greków nie płynie ani jedna kropla autentycznej starohelleńskiej krwi”. Fallmerayer nie był pierwszym, który pisał o „slawizacji” Hellady w średniowieczu³⁸, ale skala jego argumentacji i ostrość konkluzji spowodowały, że dla wielu stał się „hellenofagiem”³⁹. Peter Schreiner zaobserwował, że już w swoim studium o Trapezuncie upadek tego państwa Fallmerayer zrównał z upadkiem helleńskości w ogóle⁴⁰, ale nie wywołało to gwałtownej reakcji ze strony pontyjskich Greków⁴¹.

Fallmerayer przestudiował wszystkie znane wówczas świadectwa greckie i obce z *Kroniką Morei* na czele, przywiązywał także wielką wagę do danych etnografii oraz osobistej autopsji badanych terytoriów. We wstępie do drugiego tomu *Geschichte der Halbinsel Morea* akcentował *örtliche Kunde* jako ważny dla niego czynnik badań historycznych, chociaż podówczas stosowany jedynie w ledwie kształtujących się etnografii i archeologii⁴². Podczas pierwszej swojej podróży na Wschód (1831–1834) poznał także Peloponez⁴³. Docenił także w pełni wagę wniosków płynących z obserwacji dotyczących antropologii fizycznej:

³⁷ J. Ph. Fallmerayer, *Geschichte der Halbinsel Morea während des Mittelalters*, cz. 2: *Morea, durch innere Kriege zwischen Franken und Byzantinern verwüstet und von albanischen Colonisten überschwemmt, wird endlich von den Türken erobert. Von 1250–1500 nach Christus*, Stuttgart–Tübingen 1836; tenże, *Das albanesische Element in Griechenland*, t. 1–3, München 1857–1860.

³⁸ F. Curta, *Barbarians in Dark-Age Greece* (jak w przyp. 1), s. 513, przyp. 1, wskazuje na W. Leake’a (*Researches in Greece*, London 1814, s. 61–63, 254–255, 378–380) jako na tego, który pierwszy mówił o „slawizacji Grecji”. Jednak można odnotować i innych, jak holenderski badacz C. de Paaw (*Recherches philosophiques sur les Grecs*, t. 1–2, Berlin 1788) czy późniejszy pisarz francuski É. About (*La Grèce contemporaine*, Paris 1853), występujący z tezą o albanizacji Greków.

³⁹ Antyfallmerayerowski duch w dziewiętnastowiecznej Grecji, G. Veloudis, *Jakob Philipp Fallmerayer und die Entstehung des neugriechischen Historismus, Südost–Forschungen* 29, 1970, s. 68.

⁴⁰ J. Ph. Fallmerayer, *Kaiserthum von Trapezunt*, s. XV. Wynikało to stąd, że stwierdzenie to wyrażone zostało półdaniową wypowiedzią, podczas gdy szersze sformułowanie znalazło się w liście do Duńskiej Akademii Nauk, (z 30 stycznia 1824 roku) i pozostało nieznane publiczności. Autor pisał: „[...] indem der Schlussstein für die Geschichte des völligen Unterganges der griechischen Nationalexistenz im Mittelalter nur durch eine möglichst gründliche und vollständige Bearbeitung der Komnenendynastie, als der letzten legitimen Herrscherfamilie der griechischen Nation, gefunden werden kann” – A. Kollautz, *Jakob Philipp Fallmerayers Briefwechsel mit Karl Benedikt Hase und Oerstedt* (jak w przyp. 18), s. 339.

⁴¹ P. Schreiner, *An den Anfängen einer geschichtlichen Darstellung* (jak w przyp. 17), s. 51.

⁴² W ocenie P. Schreiner, *An den Anfängen einer geschichtlichen Darstellung* (jak w przyp. 17), s. 40.

⁴³ W swojej pierwszej podróży na Wschód Fallmerayer towarzyszył rosyjskiemu hrabiemu Aleksandrowi Iwanowiczowi Ostermann–Tołstojowi. Prowadziła ona do Egiptu, Palestyny, Syrii, Libanu, Konstantynopola, Peloponezu i Italii. Niestety właśnie „peloponeskie” wpisy w jego dzienniku podróży (obecnie w Museum Ferdinandeum, Innsbruck) nie zostały jeszcze opublikowane. Dokładna chronologia podróży: H. Seidler, *Jakob Philipp Fallmerayers geistige Entwicklung. Ein Beitrag zur deutschen Geistesgeschichte des 19. Jahrhunderts*, München 1947 [(Bayerische Akademie der Wissenschaften. Philosophisch–Historische Klasse. Abhandlungen N. F. 26], s. 131.

Allein die Menschen daselbst, ihren physischen Bau und ihre Leidenschaften, sowie das Maß ihres Geistes, ihre Art zu wohnen und das bürgerliche Leben einzurichten, hat man in klassischer Berausung für unwerth gehalten, Gegenstand der Forschung zu sein. [...] Es wäre gleichsam ein neuer Herodot oder Pausanias notwendig, um an Ort und Stelle selbst die Materialien zu einem Lehrgebäude aufzusammeln [...]. Ein solcher mit philosophischer Geiste ausgerüstete Beobachter würde dann freilich finden, **dass eine Bevölkerung mit slavischer Gesichtsbildung, oder mit den bogenförmigen Augenbrauen und den harten Zügen albanischer Gebirgshirten gewiß nicht aus dem Blute eines Narcissus, eines Alcibiades und Antinous entsprossen sei**⁴⁴.

Zupełnym *novum* było wykorzystanie w *Geschichte der Halbinsel Morea* w zmasowany sposób językoznawstwa, zwłaszcza toponimii, do naświetlenia zasięgu osadnictwa słowiańskiego we wczesnośredniowiecznej Grecji. Fallmerayer z ironią odnosił się do etymologii średniowiecznej nazwy Półwyspu Peloponeskiego – Morea, uważając, że więcej rzeczowego sensu byłoby w tym, gdyby „najsławniejszą prowincję Grecji” nazwać „platan”, niż określić ją według nazwy drzewa morwowego⁴⁵. Wprawdzie jego własną etymologię *morea* – od słowiańskiego „morje”, „pomorje” odrzucono, ale prawdę powiedziawszy, wyprowadzenie nazwy półwyspu od nazwy drzewa morwowego nadal budzi wątpliwości historyczne. Niekiedy argumentując w sposób polemiczny („Sind etwa Graz in Steiermark, Graditz in Schlesien, Glatz, Strobnitz und Volenitz in Böhmen auch hellenische Städte oder Flüsse?”⁴⁶), Fallmerayer ustalił, że pod koniec XII wieku na Peloponezie pozostało zaledwie 25 starohelleńskich nazw miejscowych, z czego 21 leżało na wybrzeżach⁴⁷. Ponad sto lat później, w fundamentalnej pracy o toponimii słowiańskiej w Grecji pióra wybitnego sławisty, Maxa Vasmera, znajdujemy wyważoną ocenę językoznawczych osiągnięć autora⁴⁸. Vasmer podkreślał, że Fallmerayerowi brakowało slawistycznego przygotowania⁴⁹, na co sto lat wcześniej zwracał już uwagę Jernej Kopitar, słoweński recenzent pierwszego tomu *Geschichte der Halbinsel Morea während des Mittelalters*.⁵⁰ Zdaniem Vasmera, błędem Fallmerayera było także porównywanie geograficznych nazw XIX wiecznej Grecji z nazwami rosyjskimi, a nie z serbo-chorwackimi lub bułgarskimi. Zwracał uwagę, że koncepcja bawarskiego uczonego, jakoby Słowianie „greccy” mieliby pochodzić z północnej Rosji, była od początku wadliwa, gdyż w okresie „zalewu” Peloponezu przez Słowian tamte terytoria należały jeszcze do lu-

⁴⁴ J. Ph. Fallmerayer, *Geschichte der Halbinsel Morea*, cz. 2 (jak w przyp. 37), s. XI–XII. Podkreślenie moje.

⁴⁵ J. Ph. Fallmerayer, *Geschichte der Halbinsel Morea*, cz. 1 (jak w przyp. 3), s. 241 n.

⁴⁶ Tamże, s. 318.

⁴⁷ Ch. Voß, *Slawische Sprache(n) und slawische Ethnizität in Griechenland*. Jakob Philipp Fallmerayer aus der Sicht der heutigen Minderheiten, w: Jakob Philipp Fallmerayer (1790–1861) (jak w przyp. 5), s. 128 jest zdania, że tendencja może się zgadzać, ale kwantytatywna strona hipotezy (co oczywiście!) jest nieweryfikowalna.

⁴⁸ M. Vasmer, *Die Slaven in Griechenland*, Berlin 1941 (przedruk: Leipzig 1970 [Subsidia Byzantina Lucis Ope Iterata 4]). Cytuję według edycji lipskiej.

⁴⁹ Trzeba jednak zauważyć, że na ogół brakowało go też greckim badaczom usiłującym odrzucić tezy pracy *Geschichte der Halbinsel Morea*.

⁵⁰ [B.= Bartholomäus = Jernej] K[opitar], *Slavenisierung (sic) Griechenlands*, *Jahrbücher der Literatur* 51, 1830, s. 111–120. Recenzent przyznawał wszakże rację toponomastycznej metodzie Fallmerayera.

dów ugrofińskich⁵¹. Także historia języka nowogreckiego nie była Fallmayerowi najlepiej znana; wbrew temu co twierdził, słowiańskie zapożyczenia w tym języku nie są zbyt liczne. Recenzja Kopitara pokazała, że nowogrecki nie może być traktowany jako dialekt „półsłowiański”⁵². Zarówno Kopitar, jak Vasmer byli jednak zgodni co do tego, że zastosowana w *Geschichte der Halbinsel Morea* metoda badań toponimiki słowiańskiej jest wartościowym narzędziem do głębszego poznania historii Słowian w Grecji i ich rozwiązania zagadki ich pochodzenia.

Współczesna reakcja świata naukowego na teorię Fallmerayra była zróżnicowana. Obok cytowanej już recenzji Kopitara ukazało się kilka innych pozytywnych omówień jego dzieła⁵³. Zaowocowało to powołaniem uczonego na członka korespondenta Bayerische Akademie der Wissenschaften (19 października 1832 roku). Systematyczną próbę całościowego odrzucenia też *Geschichte der Halbinsel Morea während des Mittelalters* podjął dopiero Johann Wilhelm Zinkeisen⁵⁴. Recenzja Kopitara i historyczne wywody Zinkeisena dostarczały później merytorycznego paliwa rozmaitym greckim krytykom Fallmerayera. George Finley, wielki brytyjski znawca historii Grecji, stanął jednak po stronie wyników *Geschichte der Halbinsel Morea*: „The ablest opponent of Fallmerayer is Zinkeisen, but his *Geschichte Griechenlands* is far from triumphant refutation”⁵⁵. Fallmerayer nie krył swego zadowolenia z faktu, że jego teza znalazła potwierdzenie⁵⁶.

Obok rozwijającej się dyskusji naukowej najwięcej zamętu w zwalczaniu jego tez wprowadzali aktywni w Europie zachodniej filohellenowie. Na publicystycznej niwie, anonimowo i zapewne z inspiracji króla, gwałtownie zwalczał wyniki *Geschichte der Halbinsel Morea* znany filohellen, profesor historii i radca króla Bawarii, Friedrich Wilhelm Thiersch; w najmniejszym stopniu nie zajmując się historyczno-językoznawczą argumentacją Fallmerayera, lecz wychodząc z przesłanek ogólnopolitycznych, dowodził prawa Grecji do samodzielnego bytu państwowego⁵⁷. Ten model ataku na *Geschichte der Halbinsel Morea* będzie się powtarzał, zwłaszcza później w Grecji, w której książkę i jej autora dostrzeżono dopiero wtedy, gdy w Europie spór

⁵¹ M. Vasmer, *Die Slaven in Griechenland* (jak w przyp. 48), s. 2.

⁵² [B.] Kopitar, *Slavenisierung Griechenlands* (jak w przyp. 50), s. 111–120.

⁵³ P. Schreiner, *An den Anfängen einer geschichtlichen Darstellung* (jak w przyp. 17), s. 51 n. i przypisy.

⁵⁴ J. W. Zinkeisen, *Geschichte Griechenlands vom Anfange geschichtlicher Kunde bis auf unsere Tage*, t. 1, Leipzig 1832, s. XV–XVI, 682–708, 721, przyp. 2, 733, przyp. 1, 740–755, 837–859; t. 2, Leipzig 1838, s. 837–859.

⁵⁵ G. Finley, *A History of Greece from its Conquest by the Romans to the Present Time*, t. 4: *Medieval Greece and the Empire of Trebizond*, Oxford 1877, s. 2, przyp. 1. Fallmerayer poznał Finley’a osobiście w Atenach, J. M. Hussey, *Jakob Philipp Fallmerayer and George Finley, Byzantine and Modern Greek Studies* 4, 1978, s. 79–87. Fallmerayer w długiej i bardzo pozytywnej recenzji omówił dzieło Finley’a. Jej treść dostępna u G. Th. Martin, *Gesammelte Werke von Jakob Philipp Fallmerayer*, t. 3, Leipzig 1861, s. 298–330.

⁵⁶ G. Th. Martin, *Gesammelte Werke* (jak w przyp. 55), 3, s. 303; zob. G. Veloudis, *Jakob Philipp Fallmerayer* (jak w przyp. 39), s. 62.

⁵⁷ Na łamach „*Augsburger Allgemeine Zeitung*”, Beilage, 11. Juli 1830, s. 769–770 i Beilage, 17. Juli 1830, s. 789 nn (*non vidi*), cyt. za: G. Veloudis, *Jakob Philipp Fallmerayer* (jak w przyp. 39), s. 66 n., przyp. 100.

z jego tezami znajdował się już w najwyższym punkcie. Złożyły się na to głównie słabości nowopowstałego państwa. Pierwszy uniwersytet założono w Atenach w 1837 roku⁵⁸. Brakowało profesjonalnej historiografii, brakowało własnych czasopism naukowych⁵⁹.

W 1847 roku, podczas swego trzeciego pobytu w Atenach, Fallmerayer poznał jednak reakcję Greków na swą teorię na wszystkich poziomach. Prasa polityczna poświęcała mu swoje artykuły wstępne, prasa bulwarowa zamieszczała satyry, epigramy, a nawet jego karykatury. Uczni wygłaszali publiczne wykłady kierowane przeciw niemu. Powszechnie uważano go za agenta Rosji, pozostającego na carskim żołdzie. Nawet ateńskie dzieci pokazywały go na ulicach palcami, przezywając głośno: „Slave! Slave!”⁶⁰. Dyskurs historiograficzny grecki był na początku czysto emocjonalny⁶¹, z czasem dopiero zaczęły pojawiać się próby naukowego odparcia tez Fallmerayera, znajdując najważniejszego swego przedstawiciela w osobie, Konstantinosa Paparrigopuolosa (1815–1891), klasyka nowogreckiej historiografii⁶². W licznych pracach grecki uczony nie negował wprawdzie obecności Słowian w Helladzie, ale minimalizował rangę tej obecności. Jego zdaniem Słowianie osiedli w różnych miejscach Grecji, w tym i na Peloponezie dopiero w VIII wieku i ulegli szybkiej grecyzacji w wyniku działań administracji bizantyjskiej w następnym stuleciu. „Wszyscy ludzie, którzy używają greckiego jako języka ojczystego, zaliczani są do narodu greckiego”⁶³ – brzmiało jego fundamentalne motto. Te tezy będą się powtarzały w greckiej historiografii aż do drugiej połowy XX wieku, a okazjonalnie i później. Sam Fallmerayer odpowiadał swoim krytykom często i przy różnych okazjach, starając się poza tym pozyskać nowe materiały i wzmocnić swe wcześniejsze konkluzje.

Bilans tej już prawie dwustuletniej dyskusji jest trudny i wielowątkowy. Z jednej strony, z perspektywy historyka XXI wieku, trzeba podkreślić, że wiele opinii o tezach Fallmerayera miało nierzetelny charakter. Najczęściej nie zauważano nawet, że pisał on o „wykorzenieniu” helleńskiego etnosu tylko w Europie, nie mówiąc nic o wyspach Morza Egejskiego, Grekach azjatyckich i innych. Dodajmy, że terytoria nowopowstałego królestwa Grecji składały się ca. 1830 głównie z Peloponezu, Attyki i Beocji, które, rzeczywiście, w dużej mierze zajęte były we wczesnym średniowieczu przez Słowian. Świadcstwa źródłowe, które wskazywały na jeszcze szerszy, bo obejmujący również greckie wyspy, z Kretą włącznie, zasięg ekspansji słowiańskiej, pojawiły się już po śmierci Fallmerayera. Tezę K. Paparrigopuolosa, że Słowianie pojawili się w Grecji nie tylko późno (VIII wiek), ale przede wszystkim byli nieliczni i szybko zo-

⁵⁸ G. Veloudis, Jakob Philipp Fallmerayer (jak w przyp. 39), s. 53.

⁵⁹ Pierwsze profesjonalne czasopismo historyczne, Φιλίστωρ [Przyjaciel Historii] zaczęło ukazywać się od 1861 roku, wcześniej zaistniało czasopismo archeologiczne (od roku 1837).

⁶⁰ G. Veloudis, Jakob Philipp Fallmerayer (jak w przyp. 39), s. 68.

⁶¹ Szczegółowe studium tych prób: tamże, s. 68–79.

⁶² O tym uczonym w kontekście jego sporu z Fallmerayerem, G. Veloudis, Jakob Philipp Fallmerayer (jak w przyp. 39), s. 79–89 i I. Zelepos, Rezeption durch Reaktion (jak w przyp. 5), s. 137–140.

⁶³ K. Paparrigopoulos, Ἱστορία τοῦ ἑλληνικοῦ ἔθνους [Historia narodu greckiego], Ateny 1853, s. 1.

stali zasymilowani⁶⁴, odrzuciły późniejsze badania toponomastyczne Maxa Vasmera, które, chociaż także wielokrotnie później korygowane przez krytykę naukową, odnotowały w Grecji 1113 słowiańskich nazw miejscowych, w tym około 500 nazw wczesnośredniowiecznych poza granicami Macedonii i Tracji⁶⁵. Vasmer podkreślał, że mimo braku slawistycznego przygotowania Fallmerayer poprawnie ustalił słowiańską etymologię wielu nowogreckich nazw miejscowych⁶⁶. Vasmer dostrzegł też skłonność greckich badaczy do odrzucania takich słowiańskich etymologii⁶⁷. Wskazał, że wielka liczba słowiańskich nazw geograficznych nie pozwala myśleć o małej liczebności słowiańskich najeźdźców⁶⁸. Fallmerayer był więc na właściwej drodze. Biorąc pod uwagę trwały zamiysł opanowania przez Rosję w XIX wieku Konstantynopola, także jego panslawistyczny scenariusz dla rozwoju przyszłości Grecji nie był całkiem nierealistyczny. Georg Veloudis⁶⁹ i Ioannis Zelepos⁷⁰ widzą w Fallmerayerze także nieintencjonalnego prowokatora narodzin nowogreckiej historiografii naukowej.

Z drugiej strony pokazała się przesada jego tezy⁷¹, a ich forma wyrządziła kolateralne szkody wywołując niekończący się dyskurs o zanieczyszczonej krwi i słowianofobię we współczesnej Grecji⁷². Nie ma jednak powodu, aby z powodu jego „tezy słowiańskiej” odmawiać mu wielkości⁷³.

Fallmerayer zasłużył się nie tylko jako bizantynista (P. Schreiner uważa go nawet za „formatora” bizantynistyki), ale również, jak argumentuje Olivier Jens Schmidt, jako fundator badań nad historią Europy Południowo-Wschodniej (Bałkanów)⁷⁴. Fallmerayer rozumiał historię Bałkanów jako dzieje Słowian i narodów niesłowiańskich. Najpierw skierował swą uwagę na lud nowogrecki, który uznawał za konstrukt filohelleńskiej wrzawy, a potem na Albańczyków, lud, który, jego zdaniem, odegrał

⁶⁴ G. Veloudis, Jakob Philipp Fallmerayer (jak w przyp. 39), s. 84.

⁶⁵ Vasmer, *Die Slaven in Griechenland*, s. 20–234.

⁶⁶ Tamże, s. 2.

⁶⁷ Tamże, s. 7: „Man hat nicht selten das Gefühl, daß griechische Gelehrte andere fremdsprachige Namendeutungen, z. B. auch romanische, viel lieber gelten lassen als slavische”.

⁶⁸ Tamże, s. 324. W zakresie mikrotoponimii, chociaż tylko z obszaru peloponeskiego Mani, mnóstwo nomenklatury słowiańskiej wychwycił Ph. Malingoudis, *Studien zu den slavischen Ortsnamen Griechenlands*, cz. 1: *Slavische Flurnamen aus der messenischen Mani*, Wiesbaden 1981, ze swej strony korygując wyniki studiów Vasmera. Zob. także Ch. Voß, *Slawische Sprache(n) und slawische Ethnizität* (jak w przyp. 47), s. 128–130.

⁶⁹ G. Veloudis, Jakob Philipp Fallmerayer (jak w przyp. 39), s. 43–90.

⁷⁰ I. Zelepos, *Rezeption durch Reaktion* (jak w przyp. 5), s. 137.

⁷¹ W latach czterdziestych XIX w. Fallmerayer był już napiętnowany jako słowianofil w Niemczech, pomimo jego ostrej krytyki koncepcji słowiańskiej historii przedłożonych przez Herdera i Szafarzyka, R. Lauer, *Gräkoslaven und Germanoslaven bei Jakob Philipp Fallmerayer*, w: *Die Kultur Griechenlands in Mittelalter und Neuzeit. Bericht über das Kolloquium der Südosteuropakommission 28–31. Oktober 1992*, red. R. Lauer, P. Schreiner, Göttingen 1996, s. 31–38. Dalsza literatura: F. Curta, *Barbarians in Dark-Age Greece* (jak w przyp. 1), s. 513, przyp. 2. W każdym razie F. nie był „słowianomanem”.

⁷² Ch. Voß, *Slawische Sprache(n) und slawische Ethnizität* (jak w przyp. 47), s. 130.

⁷³ G. Veloudis, Jakob Philipp Fallmerayer (jak w przyp. 39), s. 55: „Ein großer Historiker war Jakob Philipp Fallmerayer anscheinend nicht”. Zupełnie inaczej – i moim zdaniem słuszniej – O. J. Schmitt, *Ist Fallmerayer der Begründer der historischen Südosteuropaforschung?*, w: *Jakob Philipp Fallmerayer (1790–1861)* (jak przyp. 5), s. 93, traktuje go jako „wielkiego uczonego”.

⁷⁴ Schmitt, *Ist Fallmerayer der Begründer* (jak w przyp. 73), s. 103.

nie tylko istotną rolę w etnogenezie narodu nowogreckiego, lecz także ważną rolę w dziejach Bałkanów. Tym problemem zajmował się w latach 1830–1860. Tak jak w przypadku *Geschichte der Halbinsel Morea* Fallmerayer argumentował nie tylko historycznie, ale i językoznawczo, zwłaszcza na podstawie toponomastyki. Bez wątpienia można go uznać za twórcę albanologii. O Albańczykach wyrażał się nie mniej krytycznie niż o Grekach:

Albanien ist die Heimat der kurzen Gedanken, das Vorrathshaus physischer Kraft, das Land, welches freiwillig weder sich selbst noch anderen gehorchen will; Albanien ist das Element, welches stets verneint und bei welchem Anarchie und Gesetzlosigkeit gleichsam die Seele und der Lebensorden ist⁷⁵.

Jeśli takie i inne twarde słowa o Albańczykach nie spotkały się z żadną z ich strony reakcją, to dlatego, że nie istniała wówczas inteligencja albańska, a do świadomości ich historiografii prace Fallmerayera dotarły dopiero w ostatnim czasie⁷⁶.

Współczesne instytucjonalne uznanie dla jego badań nie było zbyt wielkie. 19 października 1832 roku powołano go na członka korespondenta Bawarskiej Akademii Nauk. W 1834 roku opuścił wreszcie Landshut i przeniósł się na stałe do Monachium. Rok później został członkiem zwyczajnym Bayerische Akademie der Wissenschaften. 13 lutego 1848 roku powołano go na stanowisko profesora historii Uniwersytetu Monachijskiego, ale wydarzenia Wiosny Ludów, w które liberał Fallmerayer mocno się zaangażował, zostając 28 kwietnia 1848 monachijskim posłem do Parlamentu Frankfurckiego, uniemożliwiły mu efektywne objęcie stanowiska profesora. Zauważony został jednak w zupełnie innym miejscu. 26 czerwca 1848 roku powołano go członka korespondenta Cesarskiej Akademii Nauk we Wiedniu. W następnym roku ściganego listem gończym Fallmerayera pozbawiono stanowiska profesora na Uniwersytecie w Monachium. W 1859 roku został członkiem korespondentem Węgierskiej Akademii Nauk⁷⁷.

Zdolny publicysta, utalentowany literat⁷⁸ i angażujący się polityk⁷⁹ był Fallmerayer przede wszystkim wybitnym, zasłużonym uczonym, którego tezy od blisko dwustu lat wzniewają naukowe dyskusje.

Zmarł w nocy z 25 na 26 kwietnia 1861 roku.

Jan Prostko-Prostyński

⁷⁵ J. Ph. Fallmerayer, *Das albanesische Element*, cz. 1 (jak w przyp. 37), s. 427. To, co napisał w tej frazie o Albanii jako „elemencie”, wyjaśnia również tytuł jego trzyczęściowej pracy.

⁷⁶ O. J. Schmitt, *Ist Fallmerayer der Begründer* (jak w przyp. 5), s. 100–103.

⁷⁷ Zob. tutaj C. Märkl, *Jakob Philipp Fallmerayer in der Bayerischen Akademie der Wissenschaften*, w: *Jakob Philipp Fallmerayer (1790–1861)* (jak w przyp. 5), s. 15–22 i s. 12 (życiorys tabelaryczny).

⁷⁸ Aktywność Fallmerayera na niwie literatury pięknej i podsumowanie jego ogromnego dorobku, R. Lauer, *Fallmerayer als Schriftsteller*, w: *Jakob Philipp Fallmerayer (1790–1861)* (jak w przyp. 5), s. 23–31. Nie wszyscy podzielają konkluzję tego tekstu, jakoby Fallmerayer był „jednym z wielkich pisarzy języka niemieckiego” (s. 31).

⁷⁹ Zob. tu przede wszystkim T. Leeb, *Jakob Philip Fallmerayer* (jak w przyp. 8); E. Thurnher, *Jakob Philipp Fallmerayers Krisenjahre 1846 bis 1854. Aufgrund der Briefe an Joseph und Anna Streiter in Bozen*, Wien 1987 [=Österreichische Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-Historische Klasse. Sitzungsberichte 494].